

Sygn. akt I ACa 663/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SO del. Bogusław Suter (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. Z. (1)**

przeciwko **(...)w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 5 lipca 2013 r. sygn. akt I C 276/12

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania powódki kosztami instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

Powódka W. Z. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wnosila o zasądzenie od pozwanego (...)w W. kwoty 144.000 złotych, w tym kwoty 80.000 złotych stanowiącej 500% sumy ubezpieczenia z polisy (...) – ogólne warunki dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem przy pracy, kwoty 16.000 złotych stanowiącej sumę ubezpieczenia z polisy (...) – ogólne warunki dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci małżonka spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, kwoty 48.000 złotych stanowiącej 300% sumy ubezpieczenia z polisy (...) – ogólne warunki dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podnosiła, że ona i jej mąż H. Z. byli ubezpieczeni u pozwanego na podstawie polisy nr (...) w ramach grupowego ubezpieczenia pracowniczego Typ P (...) jak i ubezpieczeń dodatkowych. W dniu (...) H. Z. zmarł podczas wykonywania prac montażowych na zlecenie Nadleśnictwa P., a prawdopodobną przyczyną śmierci była elektryczność statyczna na jego ciele, co znajduje potwierdzenie w opiniach biegłych sądowych H. M. i H. R..

Pozwany (...) w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wskazywał, że nie ma podstaw do stwierdzenia, iż H. Z. zmarł w wyniku porażenia prądem, w szczególności nie wskazuje na to opinia biegłego przeprowadzającego oględziny i otwarcie zwłok H. Z..

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których była zwolniona.

Sąd Okręgowy ustalił, że H. Z. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) W dniu 19 lipca 2010 roku rozpoczął on prace blacharskie w postaci założenia rynien i rur odprowadzających wodę z dachu w budynku Nadleśnictwa przy ulicy (...) w P., które miał wykonać na podstawie umowy zawartej z właścicielem (...). W dniu (...) H. Z. pracował razem z synem D. Z.. W godzinach popołudniowych, około godziny 14:00, podczas wykonywania prac blacharskich przy budynku H. Z. nagle spadł z drabiny na ziemię. Na miejsce zostało wezwane pogotowie ratunkowe. H. Z. został przewieziony do szpitala w P., gdzie zmarł pomimo podjętej reanimacji.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że Prokuratura Rejonowa w Piszcu prowadziła postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci H. Z., tj. o czyn z art. 155 k.k., ale zostało ono umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono. Postanowienie to zostało wydane po przesłuchaniu świadków D. Z., P. R. (1), K. R. oraz na podstawie notatki służbowej elektryków z (...) którzy nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości w sieci elektrycznej położonej na budynku, przy którym pracował H. Z., a którzy wykonywali odpowiednie badania na skutek wcześniejszego zgłoszenia przez D. Z. porażenia go prądem podczas dotknięcia ręką blaszanej obróbki komina. Postanowienie Prokuratury Rejonowej w Piszcu o umorzeniu postępowania było podyktowane także opinią biegłego B. Z. przeprowadzającego sekcję zwłok H. Z., który ustalił, że przyczyną nagłej śmierci była ostra niewydolność krążeniowo – oddechowa, spowodowana nagłym zatrzymaniem pracy serca, na ciele H. Z. nie stwierdzono obecności znamion prądu elektrycznego. W postępowaniu tym dopuszczono także dowód z opinii biegłego K. M., który wykluczył, że przyczyną śmierci H. Z. było porażenie prądem elektrycznym sieciowym, natomiast wskazał, iż prawdopodobną przyczyną zdarzenia mogła być elektryczność statyczna na ciele H. Z. oraz brak zabezpieczeń mechanicznych przy pracach na wysokości. Powódka złożyła zażalenie na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Piszcu o umorzeniu postępowania, ale postanowieniem z dnia 27 stycznia 2011 roku Sąd Rejonowy w Piszcu w sprawie II Kp 170/10 utrzymał je w mocy.

Sąd I instancji zaznaczył, że przesłuchany w niniejszym postępowaniu w charakterze świadka D. Z. potwierdził zeznania z postępowania karnego. Z kolei świadek B. Z. zeznał, że występując w postępowaniu karnym jako biegły nie stwierdził na ciele denata potwierdzenia porażenia prądem elektrycznym, a jako przyczynę zgonu wskazał nagłe zatrzymanie akcji serca, aczkolwiek nie ustalił konkretnej jednostki chorobowej, która to spowodowała. Ponadto świadek ten zeznał, że przed przystąpieniem do sekcji zwłok został poinformowany o możliwości porażenia prądem H. Z. i dlatego ze szczególną wnikliwością obserwował znamiona na ciele denata pod tym właśnie kątem. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom tych świadków wskazując, że nie były one nawet kwestionowane przez strony. Dalej Sąd I instancji zaznaczył, że według opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej I. S. nie da się w sposób pewny określić przyczyny zgonu H. Z.. Zdaniem biegłej przyczyną zgonu mógł być świeży zawał mięśnia sercowego jak i zaburzenia rytmu spowodowane wyładowaniami elektrostatycznymi. Wykonana sekcja zwłok nie ujawniła zmian charakterystycznych dla zawału mięśnia sercowego, co nie wyklucza jednak jego wystąpienia. Nie stwierdzono również zmian charakterystycznych dla porażenia prądem. Biegła nie wykluczyła, że wyładowania elektrostatyczne mogły mieć wpływ na nagłe zatrzymanie krążenia i w efekcie nagłe zatrzymanie pracy serca. Na podstawie tej opinii Sąd Okręgowy

uznał, że nie da się określić przyczyny zgonu H. Z.. Niewątpliwie jest jedynie to, że doszło do nagłego zatrzymania krążenia i akcji serca.

Sąd I instancji wyjaśnił, że nie uwzględnił wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu medycyny sądowej, bowiem biegła już w opinii głównej udzieliła odpowiedzi na pytania pozwanego. Zaznaczył też, że skoro bezpośrednio po samym zdarzeniu nie potrafią jednoznacznie wypowiedzieć się o przyczynie zgonu H. Z. (poza w miarę jednoznaczną i stanowczą opinią sekcijną), to obecnie ustalenie bardziej dokładnych danych co do przyczyny zgonu nie będzie już możliwe.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że H. Z. był związany z pozwanym (...) w W. umową ubezpieczenia, potwierdzoną polisą numer (...) z dnia 1 września 2008 roku. H. Z. przystąpił do umowy grupowego ubezpieczenia w dniu 18 sierpnia 2008 roku. Do umowy tej mają zastosowanie ogólne warunki grupowego ubezpieczenia pracowniczego typ P (...) (kod warunków (...)), ogólne warunki dodatkowego grupowego ubezpieczenia pracowniczego na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem (kod warunków (...)) oraz ogólne warunki dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem przy pracy (kod warunków (...)). Suma ubezpieczenia wynosiła 16.000 złotych. Jako osoba uposażona wskazana była powódka. Powódka posiadała też własną polisę ubezpieczeniową, do której zastosowanie mają ogólne warunki dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci małżonka spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem (kod warunków (...)) oraz ogólne warunki grupowego ubezpieczenia pracowniczego typ P (...) (kod warunków (...)). Zgodnie z polisami uposażonemu przysługuje: świadczenie w wysokości 300% sumy ubezpieczenia z tytułu śmierci ubezpieczonego, świadczenie w wysokości 16.000 złotych z tytułu śmierci małżonka, świadczenie w wysokości 7.360 złotych z tytułu osierocenia dziecka.

Sąd I instancji ustalił także, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 48.000 złotych z tytułu śmierci ubezpieczonego, kwotę 16.000 złotych z tytułu śmierci współmałżonka, na rzecz Ż. Z. kwotę 7.360 złotych z tytułu osierocenia i na rzecz W. Z. (2) kwotę 7.360 złotych z tytułu osierocenia. Świadczenia z tytułu osierocenia pozwany nie wypłacił na rzecz D. Z., bowiem w momencie śmierci H. Z. miał on już 19 lat. Pozwany na podstawie opinii P. M. oraz opinii B. Z. przeprowadzającego sekcję zwłok H. Z. uznał, że śmierć H. Z. nie była spowodowana nieszczęśliwym wypadkiem, a przyczyną zgonu był zawał mięśnia sercowego i dlatego odmówił wypłaty kwoty 90.000 złotych z tytułu śmierci ubezpieczonego w wyniku wypadku przy pracy, kwoty 25.000 złotych z tytułu śmierci ubezpieczonego współmałżonka w wyniku wypadku przy pracy, kwoty 13.800 złotych (3 x po 4.600 złotych) jednorazowych świadczeń dla trójki dzieci z tytułu śmierci ubezpieczonego w wyniku wypadku przy pracy.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji powołał się na art. 805 § 1 i 2 k.c. i wskazał, że odpowiedzialność pozwanego w zakresie roszczeń powódki z tytułu zgonu H. Z. w wyniku nieszczęśliwego wypadku uwarunkowana była wystąpieniem okoliczności z § 2 ust. 2 pkt 2 ogólnych warunków (...) 32, a według tego postanowienia za nieszczęśliwy wypadek uważa się przypadkowe, nagłe, niezależne od woli ubezpieczonego i stanu jego zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będącą wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością (...) S.A. W ocenie Sądu I instancji ani w postępowaniu likwidacyjnym, ani w postępowaniu sądowym nie zostało wykazane, że H. Z. zmarł w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Praktycznie ze wszystkich opinii biegłych, w tym głównie biegłego B. Z. i biegłej I. S. wynika, że H. Z. nie został porażony prądem elektrycznym. Natomiast nawet przy założeniu, że wyładowania elektrostatyczne mogły ewentualnie (bo nie jest to pewne – jest to hipoteza) doprowadzić do powstania zawału serca, to i tak nie są spełnione warunki z § 2 ust. 2 pkt 2 OWU dotyczące definicji nieszczęśliwego wypadku, albowiem przyczyna zewnętrzna musi być wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia, natomiast takiej tezy nie można wysnuć na podstawie dowodów w sprawie, nawet w wypadku, jeżeli wyładowania elektrostatyczne mogły oddziaływać na ciało H. Z.. W sprawie nie zostało jednoznacznie wykazane, że zawał serca by i tak nie wystąpił (bez zadziałania jakichkolwiek dodatkowych czynników). Nieszczęśliwym wypadkiem nie jest choroba, nawet taka która ujawniona została i nagłym zdarzeniem, wywołanym przyczyną zewnętrzną. W wypadku H. Z. niewątpliwym jest jedynie to, iż doszło do nagłego zatrzymania krążenia i następnie akcji serca. Przyczyna tego nie została jednoznacznie przez biegłych ustalona. Nie został jednak również jednoznacznie wskazany czynnik zewnętrzny – sprawczy, który powoduje, że zdarzenie to można by było

uznać za nieszczęśliwy wypadek. Samo zaś nagle zachorowanie, skutkujące zgonem ubezpieczonego w świetle OWU obowiązujących u pozwanego i w ramach zawartej przez powódkę i H. Z. polisy nie jest wystarczające do uwzględnienia powództwa.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo i obciążającej powódkę kosztami zastępstwa procesowego pozwanego zaskarżyła apelacją powódka zarzucając:

1/naruszenie art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 2 ust. 1 pkt 1 i 2 ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem przy pracy,

2/ naruszenie art. 231 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

3/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału.

Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 144.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, za wyjątkiem ustaleń co do treści § 2 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków grupowego ubezpieczenia pracowniczego typ P (...) (kod warunków (...)), definiującego nieszczęśliwy wypadek – o czym jednak poniżej. Żadnych zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego nie budzą zaś wnioski Sądu Okręgowego i dokonana przez ten Sąd ocena prawna roszczenia powódki.

Odnosząc się do zarzutów o charakterze procesowym, a w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wskazać należy, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wszystkie wymagane przez ten przepis elementy. Obejmują one omówienie zarówno podstawy faktycznej rozstrzygnięcia ze wskazaniem dowodów, na których Sąd I instancji się oparł, jak i wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy nie wskazał zaś przyczyn, dla których dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, bowiem takich dowodów nie było. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może być ocenione jako mające wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 roku, II UK 162/11, LEX nr 1171001; z dnia 14 lutego 2012 roku, II PK 139/11, LEX nr 1167468). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma zaś miejsca.

Przechodząc do oceny ustaleń faktycznych Sądu I instancji w pierwszym rzędzie trzeba zaznaczyć, że § 2 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków grupowego ubezpieczenia pracowniczego typ P (...) (kod warunków (...)) stanowi, iż nieszczęśliwy wypadek to niezależne od woli i stanu zdrowia osoby, której życie lub zdrowie jest przedmiotem ubezpieczenia, gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będące wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością (...) S.A., a nie – jak wskazał Sąd I instancji – że nieszczęśliwy wypadek to przypadkowe, nagle, niezależne od woli ubezpieczonego i stanu jego zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będącą wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością (...) S.A. To uchybienie Sądu Okręgowego nie miało jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia.

W świetle definicji nieszczęśliwego wypadku z § 2 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków grupowego ubezpieczenia pracowniczego typ P (...) (kod warunków (...)), mającej zastosowanie do ogólnych warunków dodatkowego

grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem przy pracy (kod warunków (...)), ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci małżonka spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem (kod warunków (...)) i ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem (kod warunków (...)) odpowiedzialność pozwanego z tytułu śmierci H. Z. jest uzależniona od tego, czy wyłączną i bezpośrednią przyczyną tej śmierci było niezależne od woli i stanu zdrowia H. Z. gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną.

Tymczasem, jak prawidłowo uznał Sąd I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia co było wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z..

Sąd Okręgowy dokonując pod tym kątem oceny zebranych dowodów nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Dopuszczenie się przez sąd obrazy tego przepisu może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Sąd I instancji uwzględnił jednak wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody i dokonał ich logicznej, przemyślanej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny pod kątem braku podstaw do ustalenia wyłącznej i bezpośredniej przyczyny śmierci H. Z..

Opiniująca w sprawie biegła z zakresu medycyny sądowej i neurologii I. S. wskazała, że nie da się w sposób pewny określić przyczyny zgonu H. Z.. Przyczyną zgonu mógł być świeży zawał mięśnia sercowego, jak również zaburzenia rytmu spowodowane wylądowaniami elektrostatycznymi. Wykonana sekcja zwłok nie ujawniła cech charakterystycznych dla zawału mięśnia sercowego, co nie wyklucza jego wystąpienia do kilku godzin. Fakt, że H. Z. nie leczył się z powodu chorób serca nie wyklucza wystąpienia tej jednostki chorobowej. Nie stwierdzono również zmian charakterystycznych dla porażenia prądem, co nie wyklucza jednak zaburzeń rytmu spowodowanych wylądowaniami elektrostatycznymi (wylądowanie elektrostatyczne w szczególnych warunkach zewnętrznych mogło wywołać zaburzenia rytmu serca będące przyczyną nagłego zgonu sercowego). Wyniki badań mikroskopowych pobranych z narządów podczas sekcji zwłok oraz badań toksykologicznych nie dają podstaw do wnioskowania o pewnej przyczynie zgonu. Na dłoniowych powierzchniach paliczków nie opisano obrazów „zmian prądowych”. Wylądowania elektrostatyczne mogły mieć wpływ na nagłe zatrzymanie krążenia i w efekcie nagłe zatrzymanie pracy serca.

Opinia ta spełnia stawiane jej wymogi, odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiada w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim praktycznym doświadczeniem zawodowym biegłej. Opinia ta nie była zresztą kwestionowana przez powódkę. Powódka nie domagał się też dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności.

Świadek B. Z., który dokonywał sekcji zwłok H. Z., a będąc poinformowany przed przystąpieniem do czynności sekcyjnych, że przyczyną zgonu mogło być porażenie prądem pod tym kątem badał zwłoki, zeznał, że nie znalazł potwierdzenia na porażenie prądem H. Z.. Świadek ten jako przyczynę śmierci H. Z. wskazał nagłe zatrzymanie czynności serca. Nie ustalił on konkretnej jednostki chorobowej, która skutkowałą nagłym zatrzymaniem krążenia.

W świetle tych dowodów nie można stwierdzić, co było wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z., a tym samym nie można przyjąć, że wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z. było niezależne od jego woli i stanu zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną.

Podstawy ustalenia, że wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z. było niezależne od jego i stanu zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną nie stanowią też zeznania świadka D. Z.. Z zeznań tych wynika jedynie, że H. Z. trzymał w rękach metalową rynnę i wtedy odrzuciło go z tej drabiny i upadł na ziemię, a jak świadek

podbiegł do ojca, to miał on zaciśnięte ręce, szczękę i oczy. W oparciu o te zeznania nie sposób stwierdzić, że przyczyną zgonu H. Z. było porażenie prądem, czy wyładowania elektrostatyczne.

Także inne dowody, w tym zebrane w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Piszcu w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci H. Z., sygn. akt Ds. 930/10, a w szczególności opinia biegłego K. M., ale także protokół z przesłuchania w charakterze świadka P. R. (2) nie dają podstawy do stwierdzenia, że wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z. było niezależne od jego woli i stanu zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną. Z protokołu z zeznań świadka P. R. (2) wynika jedynie, że H. Z. spadł daleko od drabiny, na której pracował. Z kolei biegły K. M. wykluczył, że przyczyną śmierci H. Z. było porażenie prądem, a stwierdził jedynie, iż prawdopodobną przyczyną zdarzenia ze skutkiem śmiertelnym mogła być elektryczność statyczna na ciele H. Z. oraz brak zabezpieczeń mechanicznych przy pracach na wysokości. Biegły K. M. nie wskazał, że elektryczność statyczna, co najmniej z ogromnym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością była przyczyną śmierci H. Z.. Takiego wniosku tym bardziej nie sposób wyprowadzić na podstawie protokołu z zeznań świadka P. R. (2).

Podstawy do stwierdzenia, że wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z. było niezależne od jego woli i stanu zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną nie daje także dołączona przez powódkę opinia lekarska biegłej sądowej H. R., z której wynika, że bardzo prawdopodobne jest, iż przyczyną nagłego zgonu sercowego mogło być wyładowanie elektrostatyczne, tym bardziej, że H. Z. nie cierpiał na choroby serca. W tym miejscu trzeba wskazać, że w wyroku z dnia 9 maja 2007 roku, II CSK 77/07 (LEX nr 485864) Sąd Najwyższy stwierdził, że prywatna opinia biegłego, choćby był nim biegły sądowy, opracowana na zlecenie strony i przedłożona sądowi stanowi jedynie umotywowane stanowisko strony. Z kolei w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 roku, I CSK 199/09 (LEX nr 570114) Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę, ale jeżeli strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), przy czym pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Tak więc nawet jeżeli opinię lekarską biegłej sądowej H. R. uznać na dokument prywatny, to dokument ten jako spreczny przede wszystkim z opinią biegłej sądowej I. S. nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

Należy jeszcze tylko wskazać, że w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powódka nie mogła kwestionować oddalenia przez Sąd I instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań stron, a w szczególności powódki.

Oddalenie wniosku dowodowego należy do uchybień przepisom postępowania, co do których skuteczne postawienie zarzutu w apelacji wymaga spełnienia wymogów z art. 162 k.p.c., a mianowicie zwrócenia uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania oraz zawnioskowania wpisania zastrzeżenia w tym przedmiocie do protokołu. Niezgłoszenie zaś zastrzeżenia w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób powoduje, że strona traci prawo powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba że wchodzi w grę naruszenie przepisów postępowania, które sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W tym przypadku Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań stron na rozprawie w dniu 28 czerwca 2013 roku w obecności pełnomocnika powódki, który nie zgłosił w czasie i w sposób przewidziany w art. 162 k.p.c. zastrzeżenia co do odmowy przeprowadzenia dowodu, a powódka w apelacji nie podjęła nawet próby uprawdopodobnienia, że nie zgłosiła zastrzeżenia bez swojej winy. Odmowa przeprowadzenia dowodu nie jest zaś uchybieniem przepisom postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu. Skoro powódka utraciła prawo powoływania się w apelacji na uchybienia w zakresie wnioskowanego, a nie przeprowadzonego postępowania dowodowego, to próba wykazywania w apelacji bezzasadności oddalenia wniosku dowodowego nie może być uznana za skuteczną.

Niezależnie od tego trzeba zgodzić się z Sądem I instancji, że dowód z przesłuchania stron nie był przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro za pomocą tego dowodu nie można było stwierdzić, co było wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z..

Oczywiście nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. Przepis ten definiując domniemanie faktyczne, stanowi, iż sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Możliwość zastosowania przez sąd domniemania faktycznego nie może być jednak interpretowana jako złagodzenie wynikającego z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. obowiązku dowodzenia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Zastosowanie domniemania faktycznego powinno mieć miejsce wtedy, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dowodowe dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 roku, I CSK 11/10, LEX nr 737365). Należy przy tym pamiętać, że tzw. dowód prima facie oparty na konstrukcji domniemań faktycznych wymaga wysokiego prawdopodobieństwa istnienia pierwszego i kolejnych zdarzeń sprawczych, pozwalających traktować je, jako oczywiste (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 roku, III CSK 245/09, LEX nr 611825).

W niniejszej sprawie nie ma podstaw do tego aby na podstawie wniosku w trybie art. 231 k.p.c. uznać, że wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z. było niezależne od jego i stanu zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną w postaci wyładowania elektrostatycznego, skoro wykazane zostało, w szczególności za pomocą dowodu z opinii biegłej sądowej I. S., że obok wyładowań elektrostatycznych powodujących zaburzenia rytmu serca równorzędną przyczyną zgonu H. Z. mógł być świeży zawał mięśnia sercowego.

Skoro nie ma podstaw do stwierdzenia, że wyłączną i bezpośrednią przyczyną śmierci H. Z. było niezależne od jego woli i stanu zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, to pozwany nie ponosi odpowiedzialności na podstawie ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem przy pracy (kod warunków (...)), ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci małżonka spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem (kod warunków (...)) i ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem (kod warunków (...)), a więc zarzut naruszenia art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 ogólnych warunków dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem przy pracy musiał upaść.

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Jednocześnie na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania powódki kosztami instancji odwoławczej z uwagi na jej ciężką sytuację finansową, charakter niniejszej sprawy, ale także korzystanie przez pozwanego ze stałej obsługi prawnej.